

Sygn. akt I C 36/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2020 roku

Sąd Rejonowy w Limanowej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Iwona Trzeciak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Danuta Matras

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2020 roku w Limanowej

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Ś.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. Ś. kwotę 1.514,39 zł (jeden tysiąc pięćset czternaście 39/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 listopada 2018 roku do dnia zapłaty.

II. W pozostałym zakresie powództwo oddala.

III. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. Ś. kwotę 1.108,30 zł (jeden tysiąc sto osiem 30/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV. Poleca ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Limanowej od:

- powoda A. Ś. kwotę 100,92 zł (sto 92/100),

- od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 529,86 zł (pięćset dwadzieścia dziewięć 96/100)

tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 4 czerwca 2020 roku**

Pozwem z 14.01.2019 r. powód A. Ś. wystąpił przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 1.795,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24.11.2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 24.09.2018 r. w miejscowości S., kierująca ubezpieczonym u pozwanego pojazdem Z. G. (1) na łuki drogi przekroczyła oś jezdni, zjechała na przeciwległy pas i uszkodziła bok prawidłowo poruszającego się swoim pasem samochodu należącego do powoda. W wyniku kolizji zostały uszkodzone następujące

elementy samochodu powoda: lewe nadkole przednie, lewe drzwi przednie, lewe drzwi tylne, lewe nadkole tylne, lewy próg, lewy zderzak tylny. Po kolizji szyba w drzwiach samochodu nie otwierała się płynnie. Na miejsce zdarzenia nie była wzywana policja. Powód zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi, który wycenił wysokość szkody na kwotę 1795,09 zł. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel zlecił wykonanie ekspertyzy rzeczoznawcy z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, który uznał, że zgłaszane uszkodzenia w pojeździe powoda nie korelują z uszkodzeniami samochodu Z. G. (1), a tym samym, że wskazywane uszkodzenia samochodu powoda nie mogły powstać w wyniku zgłoszonego zdarzenia szkodowego. W tej sytuacji decyzją z dnia 23.11.2018 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania, wskazując na brak wzajemnej korelacji uszkodzeń obu pojazdów, tj. brak związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy uszkodzeniami pojazdu powoda a opisanym zdarzeniem. Powód wniósł odwołanie od tej decyzji, jednak ubezpieczyciel podtrzymał swoje stanowisko.

W pisemnej odpowiedzi na pozew (k. 16-18) strona pozwana (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność co do zasady wskazując, że zdarzenie kolizyjne nie mogło powstać w okolicznościach deklarowanych, w tym, że nie mogło dojść do powstania wszystkich deklarowanych uszkodzeń pojazdu powoda w wyniku kolizji z dnia 24.09.2018 r. Pozwany podniósł, że oświadczenie rzekomej sprawczyni Z. G. (1) o spowodowaniu kolizji, nie jest wiążące w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego. Wobec wątpliwości co do ujawnionych uszkodzeń i możliwości ich powstania w deklarowanych przez powoda okolicznościach, w postępowaniu likwidacyjnym podjęto czynności zmierzające do ustalenia stanu faktycznego zdarzenia. Przeprowadzona ekspertyza wykazała, że uszkodzenia w obu pojazdach występowały na różnych wysokościach. Ponadto uszkodzenia boku pojazdu powoda mają odmienny charakter ( wielokierunkowe rysy listew ozdobnych), co sugeruje, że powstały w różnych szkodach. Zdaniem pozwanego, w dniu 24.09.2018 r. w pojeździe powoda mogły istnieć wcześniejsze nienaprawione uszkodzenia pochodzące z wcześniejszych szkód. Pozwany wskazał, że w przypadku przesądzenia jego odpowiedzialności co do zasady, pozwany nie kwestionuje swojej odpowiedzialności co do wysokości, gdyż powód dochodzi kosztów naprawy ustalonej przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym. Z ostrożności powód wskazał, że sąd bierze pod uwagę stan z chwili wyrokowania i od tego czasu należą się odsetki za opóźnienie, a dopiero w postępowaniu sąd przesądzi kwestię odpowiedzialności pozwanego co do zasady.

Ostatecznie powód wniósł o zasądzenie kwoty 1514,39 zł (wyliczonej przez biegłego), a w pozostałym zakresie wniósł o oddalenie powództwa. Wniósł także o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz zwrotu utraconego zarobku z powodu osobistego stawienia się na rozprawie w kwocie 82,31 zł.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 24 września 2018 r. w S. doszło do kolizji drogowej, w której uczestniczył powód kierujący pojazdem P. (...) o nr rej. (...). Na jadący prawidłowym pasem jezdni pojazd powoda najechał na łuku drogi jadący z naprzeciwka pojazd A. (...) kierowany przez Z. G. (1). Pojazd A. (...), na skutek przekroczenia przez kierującą tym pojazdem osi jezdni i częściowym zjazdem pojazdu na przeciwległy pas ruchu, uderzył w lewy bok pojazdu P. (...). W chwili zdarzenia droga była śliska, bo wcześniej padał deszcz. Do zdarzenia doszło na zakręcie drogi. Z. G. (1) nie zapanowała nad pojazdem, na skutek czego kierowany przez nią samochód zjechał na przeciwległy pas ruchu. Samochód powoda został uderzony lewym nadkolem przednim samochodu A., skutkiem czego było „przerysowanie” boku pojazdu powoda.

Zdarzenie miało miejsce na drodze jednojezdniowej, dwukierunkowej o dwóch pasach ruchu o nawierzchni asfaltowej. Po obu stronach jezdni znajdował się chodnik.

Na miejsce zdarzenia nie została wezwana policja. Kierowcy spisali jedynie oświadczenie, w którym Z. G. (1) przyjęła odpowiedzialność za spowodowanie kolizji.

W toku postępowania likwidacyjnego dotyczącej zgłoszonej przez powoda szkody ujawniono następujące uszkodzenia pojazdów uczestniczących w zdarzeniu:

- pojazd A. (...) należący do Z. G. (1) miał: zarysowany przedni zderzak po lewej stronie, zagięty w części środkowej i porysowany do połowy długości lewy przedni błotnik oraz porysowane lusterko;

- pojazd P. należący do powoda posiadał następujące uszkodzenia: lewy przedni błotnik w tylnej części był porysowany, lewy próg był porysowany w tylnej części, listwa lewych przednich drzwi była porysowana, listwa lewych tylnych drzwi była porysowana, lewy błotnik w dolnej części był porysowany, zderzak tylny był porysowany po lewej stronie.

Materiał dowodowy w postaci zeznań świadka i pozwanego oraz zabezpieczone uszkodzenia obu pojazdów prowadziły do jednego zbieżnego ustawienia względem siebie tych pojazdów w początkowej chwili kolizji. Przeprowadzona przez biegłego symulacja ruchu pojazdów wykazała, że w deklarowanych przez powoda okolicznościach i miejscu mogło dojść do szkody w pojeździe P. (...). W deklarowanych warunkach w jakich miał odbywać się ruch obu pojazdów nie było jednak możliwości, aby pojazdy kolidowały ze sobą tak, że pojazd A. swoim przednim lewym błotnikiem przerysował cały lewy bok pojazdu P., w ten sposób, aby na większej części pojazdu doszło jedynie do nieznacznych zarysowań bez powstania odkształceń elementów poszyc zewnętrznych nadwozia pojazdu P.. Symulacja wykazała, że w deklarowanych warunkach mogło dojść do otarcia się pojazdów elementami lewych ich stron. Przemierzający się po łuku drogi na przeciwległy pas ruchu pojazd A. (...) mógł kolidować z lewym bokiem pojazdu P. (...) przednim narożnikiem (lewym przednim błotnikiem) oraz ewentualnie lewym lustrem zewnętrznym. Maksymalna wysokość na jakiej mogłyby wystąpić uszkodzenia w postaci przetarcia powłoki lakierowej przedniego błotnika w pojeździe P. to 0,71 m od podłoża ( na takiej wysokości znajdowały się uszkodzenia pojazdu A.) i odpowiada to w przybliżeniu występowaniu stwierdzonych uszkodzeń na pojeździe P..

Charakter uszkodzeń samochodu A. (...) takich jak: lewy przedni błotnik – porysowany i pocięty w przedniej części oraz środkowej rantu, zderzak przedni porysowany po lewej stronie, lewe lusterko – porysowana powłoka lakierowa, jednoznacznie wskazuje, że do ich powstania mogło dojść w deklarowanych w zgłoszeniu szkody okolicznościach. Obszar występowania deformacji oraz charakter i umiejscowienie poszczególnych uszkodzeń wskazują, że powstały one poprzez przetarcie się lewym przednim narożnikiem pojazdu A. o gładką przeszkodę, która przemieszczała się w przybliżeniu równolegle do osi wzdłużnej pojazdu A., co ma odzwierciedlenie w deklarowanych okolicznościach przebiegu zdarzenia w postaci przemieszczającego się w przybliżeniu równolegle lewego boku pojazdu P. (...). Natomiast zarysowanie na lewym narożu zderzaka przedniego pojazdu A. nie ma związku z przedmiotowym zdarzeniem, bowiem nie mogło do niego dojść w analizowanych okolicznościach. Pozostałe uszkodzenia mogły powstać w okolicznościach podanych podczas zgłoszenia szkody.

Jeżeli chodzi o uszkodzenia w pojeździe P. to wszystkie stwierdzone uszkodzenia znajdują się w strefie, w której uszkodzenia mogły powstać w deklarowanym zdarzeniu drogowym, jednak charakter uszkodzeń poszczególnych elementów częściowo wyklucza ich powstanie w sytuacji dynamicznej, jaka powinna mieć miejsce w trakcie dwóch poruszających się z określoną prędkością pojazdów przemieszczających się względem siebie w przybliżeniu równolegle.

Stwierdzone w pojeździe powoda uszkodzenia można podzielić na dwie grupy:

1. uszkodzenia, które charakteryzują się licznymi wzajemnie do siebie nierównoległymi, chaotycznymi zarysowaniami, których długości mają różne wartości, nie posiadają wzajemnego dominującego kierunku w jakim postępują i ich linie wzajemnie się przecinają między sobą; takie uszkodzenia stwierdzono na lewym przednim błotniku, listwie ochronnej lewych przednich drzwi, zderzaku tylnym. Uszkodzenia te powstały w innych okolicznościach niż te podane w zgłoszeniu szkody;

2. uszkodzenia o bardzo długich wzajemnie do siebie równoległych zarysowaniach w przybliżeniu przebiegające równolegle do płaszczyzny poziomej o możliwych nieznacznych przesunięciach tych zarysowań względem osi pionowej mogące mieć źródło zarówno poprzez deformujące się elementy poszyc zewnętrznych nadwozi oraz ewentualne ugięcia zawieszek kolidujących pojazdów; takie uszkodzenia są charakterystyczne do sytuacji, w której nadwozia kolidujących pojazdów nieznacznie się ocierają wzajemnie o siebie. Takie uszkodzenia zostały zabezpieczone

na: listwie ochronnej lewych przednich drzwi w części tylnej na około 1/3 jej długości, na całej długości listwy ochronnej lewych tylnych drzwi, w części przedniej lewej tylnej ściany. Uszkodzenia te pozostają w korelacji ze zgłoszonymi okolicznościami zdarzenia drogowego z dnia 24.09.2018 r. ich ujawnienie pozwala na ustalenie, że pojazd a. kolidował z częścią lewego boku pojazdu P., a nie jak sugeruje to powód - na całej jego długości.

Biegly stwierdził, że do zdarzenia kolizyjnego z dnia 24.09.2018 r. mogło dojść w okolicznościach deklarowanych przez powoda i świadka. Nie mogło jednak dojść do wszystkich deklarowanych uszkodzeń pojazdu P.. Pozostawione na karoserii pojazdów P. i A. ślady częściowo korespondują ze sobą. Zachodzi między nimi korelacja geometryczna, energetyczna oraz wysokościowa. Ze zgłaszanych przez powoda uszkodzeń należy wykluczyć uszkodzenie lewego przedniego błotnika, listy lewych przednich drzwi na długości ok. 2/3 licząc od przodu elementu oraz zderzaka tylnego po lewej stronie, które to uszkodzenia powstały w okolicznościach odmiennych niż te podane w zgłoszeniu szkody.

Przy wycenie szkody w pojeździe należącym do powoda wzięto pod uwagę jedynie uszkodzenia pozostające w korelacji ze zgłoszonymi okolicznościami zdarzenia drogowego z dnia 24.09.2018 r. W kosztorysie nie ujęto prac związanych z zabezpieczeniem antykorozyjnym naprawianego lewego tylnego błotnika. Przyjęto stawkę za prace blacharsko – lakiernicze w wysokości 90 zł netto za jedną roboczegodzinę (wariant dla warsztatów spoza A.S.O.) . Uwzględniono współczynnik kosztu materiału lakierniczego w wysokości 0,9 i dokonano obniżenia cen części zakwalifikowanych do wymiany o 10%, przy zastosowaniu części oryginalnych.

Rzeczywisty koszt naprawy samochodu powoda , przywracający sprawność pojazdu sprzed szkody z dnia 24.09.2018 r. wynosi **1.514,39 zł brutto**.

Powód w czasie oględzin pojazdu nie zgłaszał obecnie eksponowanych usterek w zakresie problemów z elektroniką. Problemy z otwieraniem szyb nie mogły powstać w deklarowanych okolicznościach zdarzenia z dnia 24.09.2018 r.

(dowód: zgłoszenie szkody k. 6-8, dokumentacja w aktach szkodowych na płycie CD k. 40, dokumentacja z akt postępowania likwidacyjnego k. 21-39, częściowo zeznania świadka Z. G. k. 82, częściowo zeznania powoda k. 82-83, opinia biegłego sądowego G. P. k. 119 148, 164-165)

Pojazd należący do powoda został sprowadzony z Francji, po wypadku.

(dowód: dokumentacja k. 47-54, 56-72)

Powód zgłosił w dniu zdarzenia szkodę do ubezpieczyciela, u którego ubezpieczony był pojazd sprawcy szkody. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana odmówiła powodowi wypłaty odszkodowania. Pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność co do zasady wskazując, że zdarzenie kolizyjne nie mogło powstać w okolicznościach deklarowanych, w tym, że nie mogło dojść do powstania wszystkich deklarowanych uszkodzeń pojazdu powoda w wyniku kolizji z dnia 24.09.2018 r.

(dowód: zgłoszenie szkody k. 6-8, dokumentacja w aktach szkodowych na płycie CD k. 40, dokumentacja z akt postępowania likwidacyjnego k. 21-39)

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów: dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, dokumentów zawartych w aktach szkodowych oraz pisemnej opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty, z których dowód przeprowadzono w toku postępowania. Ich autentyczność oraz prawdziwość stwierdzonych w nich faktów nie budziła jego wątpliwości, ani nie była kwestionowana przez strony. W szczególności Sąd uznał za wiarygodne dołączone do sprawy akta szkody komunikacyjnej. Potwierdzają one fakt zawarcia umowy ubezpieczenia, zgłoszenia szkody, wysokość wypłaconego powodce odszkodowania, ponadto zebrana w aktach dokumentacja stała się podstawą opracowania opinii przez biegłego sądowego i w takim zakresie akta te mają istotne znaczenie dla sprawy.

Opinia biegłego ma na celu ułatwienie Sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Sama opinia nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy ani stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 §1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (por. post. SN z dnia 07 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64). Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej.

Sąd podzielił w całości opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej. Biegły ten w sposób fachowy wykonał zleconą opinię, udzielił odpowiedzi na wszystkie pytania zawarte w zleceniu. Biegły w wyczerpujący sposób odpowiedział także na zarzuty powoda do opinii, jednocześnie podtrzymując swoją pierwotną opinię. Strona pozwana nie składała żadnych zarzutów do opinii.

Sporządzona opinia pozwoliła także na weryfikację wiarygodności twierdzeń podnoszony w trakcie zeznań powoda i świadka. Sąd co do zasady podzielił zeznania świadka Z. G. (1) i powoda A. Ś. co do przebiegu deklarowanego zdarzenia drogowego z dnia 24.09.2018 r. Zeznania te wzajemnie ze sobą korespondowały; wynikał z nich jeden spójny przekaz co do kierunków poruszania się pojazdów, panujących warunków atmosferycznych, zachowania się uczestników na drodze. Jako niewiarygodne należało natomiast ocenić zeznania świadka Z. G. w tej części, w której deklarowała, że poruszała się z dozwoloną prędkością 50 km/h. Zgodnie z opinią biegłego nie jest możliwe w świetle przeprowadzonych prób symulacyjnych, aby pojazd a. kierowany z deklarowaną prędkością wpadł w poślizg. Do takiego zjawiska mogło dojść przy prędkości przekraczającej obowiązujący w miejscu zdarzenia normatyw, a zatem zeznania świadka w tym zakresie należało uznać za nieznajdujące potwierdzenia w rzeczywistości. Ponadto opinia biegłego wykluczyła, aby pojazdy kolidowały ze sobą tak, jak wskazywał powód i świadek. W deklarowanych warunkach w jakich miał odbywać się ruch obu pojazdów nie było bowiem możliwości, aby pojazdy kolidowały ze sobą tak, że pojazd A. swoim przednim lewym błotnikiem przerysował cały lewy bok pojazdu P., w ten sposób, aby na większej części pojazdu doszło jedynie do nieznacznych zarysowań bez powstania odkształceń elementów poszyci zewnętrznych nadwozia pojazdu P.. Symulacja wykazała, że w deklarowanych warunkach mogło dojść do otarcia się pojazdów elementami lewych ich stron.

W związku z powyższym sąd ocenił jako niewiarygodne twierdzenia powoda, iż wszystkie stwierdzone uszkodzenia jego pojazdu powstały w czasie kolizji z dnia 24.09.2018 r. Z opinii biegłego, opisów mechanizmu powstania poszczególnych uszkodzeń wynikało w sposób jednoznaczny, że tylko część uszkodzeń powstała w deklarowanych przez powoda okolicznościach. Pozostałe uszkodzenia nie miały związku z tym zdarzeniem, zatem musiały powstać w trakcie innego zdarzenia szkodowego, za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W myśl art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłaty określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Podstawa prawna odpowiedzialności ubezpieczyciela została uregulowana w przepisach ustawy z 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.). Stosownie do treści art. 34 ust. 1 z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej

posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1).

Oznacza to, że zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za powstałą szkodę jest uzależniony od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego - posiadacza lub kierującego pojazdem. To zakład ubezpieczeń zamiast niego naprawia wyrządzone szkody.

Dla określenia zakresu ochrony ubezpieczeniowej konieczne jest ustalenie zasad odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego posiadacza (lub kierującego), wynikających z przepisów prawa cywilnego (art. 435-437 k.c.). Odpowiedzialność cywilna posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody spowodowane ruchem tego pojazdu jest oparta na zasadzie ryzyka. Jest to odpowiedzialność za sam skutek zdarzenia powodującego szkodę. Dla jej powstania wystarczy, aby komukolwiek została wyrządzona szkoda na osobie lub na mieniu, przyczyną powodującą szkodę był ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody i pomiędzy szkodą a przyczyną (ruchem tego środka) zachodził związek przyczynowy (art. 436 k.c.).

Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą zatem: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują też zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361-363 k.c.).

Z treści art. 361 § 1 kc wynika, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zarówno w doktrynie, jak też orzecznictwie przyjmuje się, że szkodę, w rozumieniu powyższego przepisu, stanowi powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym stanem majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować, jako obiektywne powiązanie ze sobą przyczyny i skutku. Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 kc dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego rozpatruje się z punktu widzenia okoliczności faktycznych określonej sprawy. W pierwszej kolejności należy zbadać, czy pomiędzy określonymi elementami sytuacji faktycznej w ogóle zachodzi jakakolwiek obiektywna zależność, a zatem, czy badany skutek stanowi obiektywne następstwo zdarzenia, które wskazano, jako jego przyczynę. Jeśli odpowiedź jest negatywna, a zatem badany skutek nastąpiłby również mimo nieobecności tej "przyczyny", to wówczas należy przyjąć, że nie występuje żaden obiektywny związek przyczynowy i nie ma potrzeby dalszego badania, czy występuje związek przyczynowy "adekwatny" w rozumieniu art. 361 § 1 kc (tak SN w wyroku z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 826/00, niepubl.).

Stosownie do treści art. 6 kc, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktu, z którego wywodzi skutki prawne.

Między stronami spornym była kwestia odpowiedzialności pozwanego co do zasady za naprawienie przedmiotowej szkody jaka powstała w wyniku zdarzenia z dnia 24.09.2018 r. Wynikało to z faktu, że powód zgłosił jako szkodę takie uszkodzenia, które nie mogły powstać w deklarowanym przez powoda zdarzeniu.

W związku z tym, że kwestia ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela za następstwa zdarzenia z dnia 24.09.2018 r. wymagała wiadomości specjalnych, są w tym zakresie dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego ds. techniki motoryzacyjnej i rekonstrukcji wypadków. Biegły szczegółowo przeanalizował dowody osobowe, materiał fotograficzny zebrany w toku postępowania likwidacyjnego oraz przeprowadził symulacje komputerowe deklarowanego zdarzenia. Biegły w swojej opinii potwierdził, że do zdarzenia kolizyjnego z dnia 24.09.2018 r. mogło dojść w okolicznościach deklarowanych przez powoda i świadka. Nie mogło jednak dojść do wszystkich deklarowanych uszkodzeń pojazdu P.. Pozostawione na karoserii pojazdów P. i A. ślady częściowo korespondują ze sobą. Zachodzi między nimi korelacja geometryczna, energetyczna oraz wysokościowa. Ze zgłaszanych przez powoda uszkodzeń należy wykluczyć jednak uszkodzenie lewego przedniego błotnika, listy lewych przednich drzwi na długości ok. 2/3

licząc od przodu elementu oraz zderzaka tylnego po lewej stronie, które to uszkodzenia powstały w okolicznościach odmiennych niż te podane w zgłoszeniu szkody. Pozostałe uszkodzenia powstały w zdarzeniu z dnia 24.09.2018 r. Swoją wycena kosztów przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed zdarzenia biegły zatem objął tylko te uszkodzenia, które pozostają w korelacji ze zgłoszonymi okolicznościami zdarzenia drogowego z dnia 24.09.2018 r. Biegły wyliczył, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu powoda, przywracający sprawność pojazdu sprzed szkody z dnia 24.09.2018 r. wynosi 1.514,39 zł brutto.

Warto dodać, że przez szkodę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. należy rozumieć różnicę między stanem majątkowym poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie. Odszkodowanie winno zrekompensować w całości poniesioną przez poszkodowanego szkodę. Skoro zatem odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. W uchwale 7 sędziów SN z dnia 12 kwietnia 2012 r. III CZP 80/11 (Biuletyn SN 2012/4) przesądzono, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Odszkodowanie powinno być ustalone w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości.

Wycena przedstawiona przez biegłego nie była kwestionowana przez pozwanego.

Sąd przyjął zatem, że należne powodowi odszkodowanie powinno wynieść 1.514,39 zł brutto i kwota ta została zasądzona w pkt I wyroku. Dalej idące żądanie powoda, jako niezasadne podlegało oddaleniu (pkt II wyroku).

Stosownie do art. 481 §1 i 2 k.c., wierzyciel może żądać odsetek, jeżeli dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Dłużnik popada w opóźnienie - według zasady określonej w art. 455 k.c. jeśli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wówczas, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia. Zgodnie z ogólną regułą (art. 455 k.c.) dotyczącą wymagalności roszczenia związanego z opóźnieniem się dłużnika ze spełnieniem świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.), jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Reguły te modyfikują art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 817 § 1, 2 k.c., zgodnie z którymi ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie a tylko gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie 30 dni. Powód zgłosił powstanie szkody niezwłocznie po zdarzeniu, a zatem domaganie się odsetek od dnia 24.11.2018 r. (a zatem już po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody) jest jak najbardziej uzasadnione.

Z uwagi na fakt, że powództwo zostało uwzględnione jedynie w części, o kosztach postępowania Sąd postanowił na podstawie art. 100 § 1 k.p.c. przyjmując, że powód wygrał w 84%. Na koszty poniesione przez strony w rozpoznawanej sprawie złożyły się:

- w przypadku powoda: opłata od pozwu 90 zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł, 500 zł - zaliczka wykorzystana na wypłatę wynagrodzenia biegłego, 900 zł - wynagrodzenia pełnomocnika, 82,31 zł utraconego zarobku przez powoda, co daje łączną kwotę 1589,31 zł;

- w przypadku pozwanego: opłata od pełnomocnictwa 17 zł, 500 zł - zaliczka wykorzystana na wypłatę wynagrodzenia biegłego, 900 zł - wynagrodzenia pełnomocnika, co daje łączną kwotę 1.417 zł.

Pozwany winien zwrócić powodowi 84% poniesionych kosztów - czyli 1335,02 zł, a powód pozwanemu 16% kosztów - czyli 226,72 zł. Dokonując wzajemnego rozliczenia tych kwot pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 1108,30 zł i taką kwotę Sąd zasądził na jego rzecz od pozwanego, postanawiając jak w pkt III sentencji wyroku.

W związku z tym, że część wynagrodzenia biegłego została wypłacona ze środków Skarbu Państwa (630,78 zł), sąd polecił je ściągnąć od stron stosownie do wyniku postępowania (16% od powoda, 84 % od pozwanego).

. SSR Iwona Trzeciak